

Ks. Bp Henryk Strąkowski, Lublin

PROBLEM HISTORYCZNY I LITERACKI KSIĘGI JOZUEGO¹

J. Wellhausen² i jego zwolennicy³ na przełomie XIX i XX wieku byli przekonani, że dokumenty JEDP, które miały utworzyć uprzednio Pięcioksiąg, zostały również zastosowane do księgi Jozuego, jako szóstej księgi Hexateuchu.

W ostatnich czasach, w oparciu o prace H. Gunkela⁴, A. Alta⁵ a zwłaszcza K. Möhlenbrina⁶ i M. Notha⁷, zerwali oni z klasyczną hipotezą dokumentów i sądzą, że nigdy nie było Hexateuchu. Nie tylko księga Jozuego, ale i Deuteronomium są oddzielone od Pentateuchu i jego problemów. Należy więc mówić o nowym wielkim dziele. Autor księgi Jozuego, historyk deuteronomistyczny, połączył materiały z różnych źródeł i opracował tę księgę w duchu Powtórzonego Prawa.

I. Teoria M. Notha

M. Noth⁸ w swym komentarzu do księgi Jozuego przyjmuje dwa fakty jako zupełnie pewne: rozdziały 13, 1—21, 42 posiadają własną literacką prehistorię, niezależną od reszty księgi i jakiegokolwiek części Pięcioksięgu, pozostałe zaś rozdziały 1—12; 22—24 są opracowane inną metodą literacką niż księga Rodzaju, chociaż są do niej podobne.

Autor udowadnia swe twierdzenie przez analizę części historycznej i geograficznej⁹. Obecnie obie te części mają charakter deuteronomistyczny

¹ Odczyt wygłoszony na Seminarium Biblijnym w Warszawie 6 września 1960 r.

² J. Wellhausen, *Die Composition des Hexateuchs*, Berlin, 1899³.

³ R. Smend, *Die Erzählung des Hexateuchs*, 1913; O. Eissfeldt, *Hexateuch-Synopse*, Leipzig 1922; W. Rudolph, *Der Elohst von Exodus bis Josua*, Berlin 1938; R. H. Pfeiffer, *Introduction to the Old Testament*, New York 1948².

⁴ H. Gunkel, *Genesis*, Göttingen 1917⁴.

⁵ A. Alt, *Die Landnahmen der Israeliten in Palästina*, Leipzig 1925⁵.

⁶ K. Möhlenbrink, *Die Landnahmesagen des Buches Josua*, W *Zeitschrift für die Alttestamentliche Wissenschaft* 65 (1933) s. 238—68.

⁷ M. Noth, *Das System der Zwölf Stämme Israels*, Stuttgart 1930; Tenze, *Studien zu den historisch-geographischen Dokumenten des Josuabuches*, W *Zeitschrift des Deutschen Palastina-Vereins* 53 (1935) s. 185—255; Tenze, *Das Buch Josua*, Tübingen 1953².

⁸ M. Noth, *Das Buch Josua*, d. c., s. 8.

⁹ M. Noth, *Das Buch Josua*, d. c., s. 11—16.

oraz późniejsze jeszcze, podeuteronomistyczne dodatki. Należy więc odtworzyć przeddeuteronomistyczną historię księgi i odnaleźć materiały, przekazane tradycyjnie w ustalonej, piśmiennej formie.

a) Literacka prehistoria Joz 1,1—12,24. Przekazany materiał opowiadań dotyczy zdobycia zachodniej Palestyny i powstał z połączenia zbioru opowiadań (sag) etiologicznych¹⁰ (Aetiologische Sagen 2—9) i zbioru epizodów heroicznych (Heldenerzählungen 10—11, 1—9).

Połączenie obu tych zbiorów opowiadań jest dziełem redaktora judzkiego około 900 r. przed Chr. Z tekstu (11,10—15) wynika, że nie wiedział on jeszcze o odbudowie Hazoru za Salomona (3 Krl 9,15), ani o zamieszkaniu Izraelitów w Haj (8,28) w X w. Redaktor miał do dyspozycji szereg etiologicznych sag w formie ustalonej na piśmie. Ta starsza forma podania jest dostrzegalna najbardziej w roz. 9.

b) Literacka prehistoria Joz 13,1—21,42. Część geograficzna składa się również z dwu dokumentów pisanych: systemu granic pokoleń i listy miejscowości królestwa Judy.

System granic pokoleń powstał z szeregu miejscowości, wyliczonych według czterech stron świata dla każdego pokolenia. Odnieść go należy do czasów wcześniejszych od zjednoczenia narodowego i królestwa Dawida. Brak jest granic trzech pokoleń: Rubena, Symeona i Lewi. Widocznie nie odgrywały już w tym czasie żadnej roli (Rdz 49,3—7).

Lista miejscowości zawiera szereg nazw geograficznych dwunastu okręgów królestwa Judy z czasów największej rozciągłości za króla Jozjasza (639—609 przed Chr.). Założeniem swym sięga czasów Dawida - Salomona. Oba te dokumenty istniały początkowo bez żadnego związku z narracyjną częścią księgi. Bohaterem opowiadania był cały Izrael, a nie Jozue 14,1.4.5; 19,49). Połączenia obu list dokonał bliżej nieznanego autor w czasie niewoli babilońskiej. Kolejność pokoleń była początkowo tylko czysto geograficzna. Na czele listy pokoleń zachodnich stały pokolenia Judy i synów Józefa, gdyż one miały inicjatywę w swych rękach.

c) Literacka prehistoria Joz 24,1—33. Podczas, gdy 21,43—23,16 mają charakter deuteronomistyczny i podeuteronomistyczny, rozdział 24,1—33 ma bez wątpienia charakter przeddeuteronomistyczny. Łączy się on z częścią narracyjną 1—12 i odnosi się do czasów zajęcia kraju. Osoba Jozuego jest pierwotna tylko w tym rozdziale i prawdopodobnie w 17,14—18. Rozdział ten był wzorem do opracowania 23r.

Redakcja deuteronomistyczna¹¹, łącząc dokumenty pisane o podboju kraju i opisie geograficznym, dotąd oddzielnie istniejące, wprowadziła osobę Jozuego i jemu przypisała podział kraju. Redaktor deuteronomistyczny na początku księgi 1,1—18 mówi o przejściu władzy nad Izra-

¹⁰ Etiologia oznacza w tej teorii popularne wyjaśnienie przyczyn jakiegoś faktu, arzenia; por. H. G u n k e l, Genesis, d. c., s. XX.

¹¹ M. N o t h, Das Buch Josua, d. c., s. 9—10.

elem z Mojżesza na Jozuego, o przejściu Izraelitów ze wschodniej Palestyny do zachodniej i pomocy pokoleń zajordańskich w zdobywaniu nowych terenów. Na końcu księgi 21,43—22,6, 23,1—16 pisze redaktor o spełnieniu Bożych obietnic i zdobyciu ziemi, o powrocie pokoleń zajordańskich i o ostatnim upomnieniu pokoleń przez Jozuego na wielkim zebraniu całego Izraela. Ponadto wewnątrz tych ram widać troskę redaktora o jedność sanktuarium (8,30—35) i szereg innych opracowań większych 12,1—24, czy mniejszych 2,9b.10b.11b; 3,2—4; 7,10; 4,12.14.24, a w części geograficznej 13,1a; 23,1b.

Na podeuteronomistyczny¹² przyrost księgi wskazują dodatki o charakterze kapłańskim P, np. wprowadzenie kolegium podziału ziemi: obok Jozuego jest kapłan Eleazar i książęta pokoleń (14,1.2; 19,51; 21,1.2), lista miast lewickich (21,1—42) lub stara tradycja etiologiczna o ołtarzu nad Jordanem (22,9—34). M. Noth sądzi, że nie można jednak mówić o jakiejś warstwie P-kapłańskiej w księdze Jozuego. Są to tylko pewne rozrzucone i niepowiązane dodatki.

II. Problem literacki

Słusznie wyraził się A. Gelin¹³, że komentarz do księgi Jozuego M. Notha został przyjęty przez katolików z sympatią, mimo swych pewnych błędów. Komentarz *zadł cios śmiertelny teorii czterech źródeł, stosowanych do księgi Jozuego*. Podobnie sądzą R. de Vaux¹⁴, A. Bea¹⁵, D. Baldi¹⁶, B. Alfrink¹⁷, jakkolwiek żywo dyskutują w innych kwestiach z omawianym autorem.

Niezależność księgi Jozuego od Pięcioksięgu jest oczywista. Słusznie M. Noth przekreśla pojęcie Hexateuchu.

Tradycja żydowska nigdy nie łączyła tej księgi z Torą. Omawiana księga rozpoczyna serię Proroków wcześniejszych. Podobnie i Samarytanie nie włączali tej księgi do Pentateuchu.

Dodać należy, że rozwój archeologii wykazał, iż metody czysto literackie nie wystarczą do wyjaśnienia księgi, jak to czynił J. Wellhausen i jego zwolennicy. Trzeba również uwzględnić etnografię, prehistorię i archeologię. M. Noth posiada cenne dane geograficzne w swoim komentarzu, ale w badaniach swych zatrzymał się w połowie drogi, nie wyciągnął ostatecznych wniosków i za mało podkreślił historyczny charakter księgi.

M. Noth oparł się na przesłankach H. Gunkela, a zwalczając „hi-

¹² M. Noth, *Das Buch Josua*, d. c., s. 10—11.

¹³ A. Gelin, *Josué* (L. Piro, A. Clamer, *La Sainte Bible*) Paris 1949, s. 12.

¹⁴ R. de Vaux, *W. Revue Biblique* 47 (1938), s. 462—64; 61 (1954), s. 118—20.

¹⁵ A. Bea, *W. Biblica* 20 (1939), s. 210—13.

¹⁶ D. Baldi, *Giosué* (S. Garofalo, *La Sacra Bibbia*), Torino 1956², s. 8.

¹⁷ B. Alfrink, *Josue*, Roermond 1952.

potezę dokumentów“ J. Wellhausen a, sam niebacznie zbliżył się bardzo do dawno odrzuconej „hipotezy fragmentów“. H. Gunkel niesłusznie twierdzi, że „każda poszczególne opowieść, im w starszej formie została przekazana, jest dla siebie pewną całością; rozpoczyna się wyraźnym początkiem, kończy się łatwym do rozpoznania zakończeniem“ oraz, że „każde poszczególne opowiadanie powinno być tłumaczone przede wszystkim samo przez siebie. Związek, który istnieje między poszczególnymi opowiadaniem, jest w wielu wypadkach późniejszego pochodzenia, a może nawet jest po prostu dodatkiem tłumacza“¹⁸.

Stanowczo należy stwierdzić jedność księgi Jozuego, wyraźny plan i cel księgi. Najlepszym połączeniem poszczególnych opowiadań księgi jest postać Jozuego, który w miejsce Mojżesza wprowadza lud izraelski do ziemi obiecanej i dzieli tę ziemię między poszczególne pokolenia synów Jakuba. Podstawową zasadą hermeneutyki jest tłumaczenie tekstów zgodnie z ich brzmieniem, a nie w przeciwieństwie do nich. Egzegeza podana przez M. Notha nie uznaje prawie zupełnie wartości historycznej opowiadań o zdobyciu Palestyny. Należało najpierw udowodnić, że są to opowiadania etiologiczne w znaczeniu całkowitym, to znaczy bez żadnego związku z historią rzeczywistą. Faktem jest przecież, że Izrael zajął kraj, a nie mógł tego dokonać bez poszczególnych walk z pierwotnymi mieszkańcami lub bez przymierzy zawieranych z nimi¹⁹.

Wobec tego nie mogą być legendami poszczególne konieczne etapy zdobycia Palestyny, jak przejście przez Jordan, zdobycie Jerycha, Haj, południowej czy północnej części kraju, bitwa pod Gabaon itp. Podobnie nie mogą być legendami przymierza, zawarte z Gabaonitami (Joz 9,1—27), a prawdopodobnie i z Sychemitami, gdyż nie ma mowy o walce z nimi Joz 8,30—35), ani miasto Sychem nie jest wymienione wśród miast zdobytych (Joz 12,9—24). Praca historyczna powinna być konstrukcją, a nie destrukcją.

Wspomniane już zostało, że postać Jozuego jest najlepszym połączeniem pojedynczych opowiadań księgi, dlatego też nie wolno przekreślać historycznej roli Jozuego. M. Noth²⁰ uważa, że osoba Jozuego jest pierwotna w urywku 17,14—18, gdzie występuje jako wyraźny wódz domu Józefa oraz w 24 r., gdzie na zebraniu ludu w Sychem jednoczy wszystkie pokolenia Izraela. Czy jednak Jozue miałby tak wielki autorytet wśród współbraci, gdyby nie zdobył Palestyny i nie osiedlił narodu wybranego w ziemi Kanaan?

R. de Vaux²¹ podkreśla, że jeśli postać Jozuego zajmowała tak mało miejsca w pierwotnej tradycji, to jest nieprawdopodobne, żeby ona przy-

¹⁸ H. Gunkel, *Genesis d. c.*, s. 42.

¹⁹ R. de Vaux, *W. Revue Biblique* 47 (1948), s. 463.

²⁰ M. Noth, *Das Buch Josua, d. c.*, s. 15—16.

²¹ R. de Vaux, *W. Revue Biblique* 61 (1954), s. 119.

ciągnęła do siebie tak wiele obcych elementów. Prawdą jest, że tradycje 2—11 r. są beniaminickie, a Jozue jest Efraimitą, ale czyż Efraim i Beniamin nie mieli jednego wspólnego celu w momencie osiedlenia się w Kanaan?

Sprawa powstawania tradycji powinna być również należycie przemyślana. Historycznie i naukowo jest niemożliwe do udowodnienia, żeby podstawowe zdarzenia dla Izraelitów, jak przejście Jordanu i zajęcie kraju zostało w ciągu zaledwie kilku wieków kompletnie zapomniane i zastąpione jedynie przez etiologiczne opowiadania i zmyślane baśnie o bohaterach. Właściwością ludów semickich jest właśnie przekazywanie historii ustnie albo piśmiennie. *Jak wielkie zdarzenia każdej wojny, tak również orężne zajęcie kraju w swoich zwycięstwach i zdobyczach zostało związane z określonymi miastami; chodzi więc nie o etiologiczne baśnie, ale o wojenne wydarzenia związane z miejscowościami* — pisze A. Bea²².

Jak zresztą łatwo jest w tej zwłaszcza dziedzinie o subiektywizm w ustalaniu poszczególnych elementów tradycji i o zbytne podkreślenie zdolności wynalazczej ludu. Opowiadania przekazane drogą ustną i popularną nie mają często żadnej różnicy w formie zewnętrznej między legendą historyczną lub etnograficzną a prawdziwym wyjaśnieniem, między baśnią a opowiadaniem faktu historycznego²³.

Sztuka pisania w czasach Jozuego była dobrze znana. Już na początku drugiego tysiąclecia przed Chr. na terenie Palestyny i Syrii znane były trzy rodzaje pisma, a w okresie późnego brązu (1600—1200 przed Chr.) Kananejczycy znali cztery, a może nawet pięć systemów pisma, z których korzystali, w razie potrzeby, dla tłumaczenia własnego języka. Zdaniem W. F. Albrighta²⁴ były to następujące pisma: klinowe akkadyjskie (mezopotamskie), hieroglify egipskie, alfabet linearny, alfabet klinowy z Ugarit i pismo sylabiczne z Biblios. Z biblioteki w Ugarit widać, że pisarze XV—XIV w. przed Chr. znali osiem języków²⁵, a w listach z el-Amarna, z tegoż okresu, obok tekstu akkadyjskiego są wyjaśnienia w języku krajowym kananejskim²⁶.

Księga Jozuego (8,32) podaje, że Jozue *napisał na kamieniach odpis zakonu Mojżeszowego*, gdy u stóp góry Hebal i Garizim zebrał się lud. Podobnie w czasie zgromadzenia ludu w Sychem tekst święty (Joz 24,26) podaje, że Jozue „*napisał też wszystkie te słowa w księdze zakonu Pańskiego*“. Księga (Joz. 18,4) wspomina również o spisie miast, dokonanym

²² A. Bea, W. Biblica 20 (1939), s. 212.

²³ R. de Vaux, *Les Patriarches Hébreux: et les découvertes modernes*, W. Revue Biblique 53 (1946), s. 327.

²⁴ W. F. Albright, *L'Archéologie de la Palestine*, Paris 1955, s. 111n. 200—204.

²⁵ O. Eissfeldt, *Einleitung in das Alte Testament*, Tübingen 1956², s. 828n; Ks. E. Dąbrowski, *Studia Biblijne*, Warszawa 1951, s. 25n.

²⁶ J. B. Pritchard, *Ancient Near Eastern Texts relating to the Old Testament*, Princeton 1955, s. 483.

przez wywiadowców przed podziałem Palestyny w Silo. W związku z przedłużeniem dnia w bitwie pod Gabaon tekst święty (Joz 10,13) mówi, że jest to napisane w księdze Sprawiedliwych. Były więc źródła pisane, wymienione w samej księdze. Ponadto król Dawid spisywał ludność (2 Sam 24,1—9), a król Salomon podzielił kraj na dwanaście okręgów (3 Krl 4,1—19).

Narody starożytne strzegły swoich tradycji. Przez pewne schematy chciano utrwalić w pamięci opowiadanie zdarzeń. W Egipcie i Babilonie²⁷ przechowywano teksty święte jako normy opowiadań. Z pewnością również naród izraelski, młody i dynamiczny, a jednocześnie strzegący pilnie swego podziału na pokolenia i rody, miał wśród kapłanów w sanktuariach w Gilgal, w Silo i Sychem odpowiednich ludzi, którzy chronili tradycję narodową. Oni właśnie przy opowiadaniach mogli dodawać słowa aż do *teraźniejszego dnia* (4,9; 5,9; 6,25; 7,26; 8,29).

W. F. Albright²⁸ pisze, że literatura bohatera w rodzaju Księgi Wojen Pańskich (Lb 21,14) kwitła w Izraelu w XIII—XI w. przed Chr. Tenże autor²⁹ wykazuje również mocnymi, lingwistycznymi argumentami, że kompozycja listy miast lewickich pochodzi z X w., a instytucja tych miast pochodzi z czasów zaraz po podboju.

Przyznać jednak trzeba, że w księdze Jozuego widzimy wyraźnie duże kontrasty w stylu i opowiadaniach, które nasuwają myśl o różnych źródłach i etapach redakcji. Barwne opowiadania o zdobyciu Jerycha i Haj, o bitwie pod Gabaon, różnią się od suchych opisów podziału Palestyny. Ton pouczający rozdziałów 1,23 i 24 różni się od pozostałych rozdziałów. Dość liczne urywki sprawiają wrażenie opowiadań naniesionych na kontekst pierwotny np. 13,2—6a; 14,6b—15; Opis w 15,13—19 różni się od opisu w 10,36—39.

W. F. Albright sądzi, że pierwotna forma listy miast lewickich w 21r. nie zawierała miasta Hebron (w. 13) i Sychem (w. 21), a wpisanie nastąpiło wskutek powtórzenia formy z 20r. Z pewnością nie mogły być ustanowione przez Jozuego jako miasta lewickie Gezer, Tanaak, Ibleam, Rehob, Jokneam i Nahalal, które pozostały kananejskie aż do czasów Dawida. Ale też niemożliwe jest, by pisarz z okresu niewoli babilońskiej mógł podać, że Golan i Astarot były miastami lewickimi, gdyż oba te miasta zostały stracone dla Izraela za czasów króla Baasy i przeszły pod panowanie Damaszku. Beser był w ruinie, gdy został zajęty przez króla Meszę około 850 r., a Jahasa i Mefaat w tym czasie stały się miastami ammonickimi³⁰.

²⁷ J. F. Jean, *La Bible et les récits Babyloñiens*, Paris 1939.

²⁸ W. F. Albright, *The Oracles of Balaam*. W *Journal of Biblical Literature* 63 (1944), s. 207—33.

²⁹ W. F. Albright, *The List of Levitic Cities*, W Louis Ginzberg Jubilee Volume, The American Academy for Jewish Research, New York 1945, s. 49—73.

³⁰ W. F. Albright, *The List of Levitic Cities*; P. Lemaire-D. Baldi, *Atlante Storico della Bibbia*, Torino 1955; D. Baldi, *Giosuè*, d. c., s. 11.

Nie da się utrzymać hipotezy M. Notha, że listy te przedstawiają jakąś rzeczywistość polityczną królestwa judzkiego z VII w. przed Chr. R. de Vaux³¹ uważa za niemożliwe do udowodnienia, że listy te pochodzą z dokumentu o dwunastu okręgach królestwa Judy, a dokument ten pochodzi z epoki Jozjasza. Jeśli ustalić nie można, że listy Joz. 15r, 18r i 19r odpowiadają podziałowi administracyjnemu królestwa Judy, to również pochodzenie dokumentu jest zakwestionowane, gdyż jedyną racją jego istnienia miała być tak wielka rozciągłość na północ królestwa Judy w tej epoce. Są one raczej wcześniejszym znacznie opisem obiecanej terytorium, częściowo już zdobytego (13,1—13). Spis ludności za Dawida i podział na okręgi administracyjne za Salomona, suponują już dawny jakiś spis miast poszczególnych pokoleń, widoczny w księdze Jozuego i Sędziów.

Racje krytyki wewnętrznej skłaniają do twierdzenia, że autorem księgi Jozuego jest pisarz bliżej nieznany, który żył w okresie monarchii i wyczerpująco wykorzystał starożytne źródła pisane³². Fakt, że Jerozolima była jeszcze w rękach Jebuzejczyków (Joz 15,8), a Gezer nie należało do Izraelitów (Joz 15,33), zdaje się wskazywać, że autor żył w pierwszych latach panowania Dawida. Przypuszczenie D. Baldi³³, że redakcja ostateczna nastąpiła dopiero za króla Ezechiasza lub nawet Jozjasza w VII w. (4 Krl 22,3), gdy znaleziono księgę Deuteronomium, zdaje się sprzyjać datom omawianej teorii M. Notha.

Jeszcze bardziej w tym kierunku idzie R. de Vaux³⁴, chociaż również żadnego nazwiska nie wymienia. Mianowicie we wstępie i komentarzu do księgi Jozuego w wydaniu „Biblii Jerozolimskiej“ z 1956 r. mówi o deuteronomistycznej redakcji księgi Jozuego i ksiąg następnych z Królewskimi włącznie. Z tego zespołu ksiąg zostało odłączone Deuteronomium, gdyż chciano połączyć wszystko, co dotyczyło osoby Mojżesza. I pisze dalej R. de Vaux, że hipoteza ta zdaje się być usprawiedliwiona, jeśli dokona się dwu poprawek. Z jednej strony redakcja deuteronomistyczna dokonała się na tradycjach ustnych lub dokumentach pisanych, które różnią się wiekiem i charakterem. Materiały, którymi posłużono się, były już ugrupowane w zespoły, lecz nierównomiernie opracowane. Dzięki temu księgi lub poszczególne sekcje wewnątrz ksiąg strzegą swej indywidualności. Z drugiej strony ta redakcja deuteronomistyczna nie była jedyną. Każda księga ma ślady przynajmniej dwu redakcji: jednej zaraz po reformie Jozjasza, drugiej podczas wygnania. Autor uważa, że grupa ksiąg wraz z księgą Jozuego w swej ostatniej formie jest dziełem szkoły ludzi po-

³¹ R. de Vaux, W. Revue Biblique 47 (1938), s. 462n.

³² E. Power, Josue, W A. Catholic Commentary on Holy Scripture, London 1955, s. 280.

³³ D. Baldi, d. c., s. 11.

³⁴ La Sainte Bible, traduite en français sous la direction de l'Ecole Biblique de Jérusalem, Paris 1956, s. 215.

bożnych, przejętych ideami Deuteronomium. Rozmyślali oni nad przeszłością narodu i wyciągali z niej lekcję religijną. Ludzie ci jednak zachowali tradycje i teksty, które dochodzą aż do bohaterskiej epoki podboju, wraz z opisami faktów wyróżniających się w historii Izraela. Odrzuca więc R. de Vaux sagi etiologiczne i baśnie bohaterskie na korzyść tradycji i dokumentów pisanych dochodzących do okresu podboju Palestyny. Przyjmuje również kilkakrotne opracowania księgi w duchu Powtórzonego Prawa w okresie Jozjasza i niewoli babilońskiej. Ta ostatnia kwestia podlega oczywiście dyskusji.

Różnorodność form literackich nadaje specyficzny charakter księdze i stanowi o jej bogactwie. Dlatego też nie można zaliczyć jej do ustalonego rodzaju literackiego.

Dwie zwłaszcza charakterystyczne cechy wyróżniają się w księdze: opisy historyczne i przeżycia religijne.

Opisy historyczne są przede wszystkim jakąś wielką epopeją. Opisy zdobycia pierwszych miast i bitew zwycięskich wyrażają doniosłość faktu i oddają chwałę JAHWE. Czynniki ludzkie usuwają się w cień, w ich miejsce zjawia się niezwykłość i cudowność. Klęski Kananejczyków są wyolbrzymione, zajęcie kraju następuje bardzo szybko. Słusznie podkreśla L. H. Vincent, że *formuły emfaticzne, cyfry niepowiązane i niewymierzone, akcenty cudowne, nieprawdopodobne dla nas, odpowiednio były dla ludzi Wschodu*³⁵.

Mimo jednak tych epicznych rysów widać troskę autora o historyczną dokładność³⁶. Są przykłady cyfr normalnie podanych w walce pod Haj (8,3). Widać dużą roztropność Jozuego, gdy wysłał szpiegów do Jerycha (2r), gdy czyni zasadzkę w Haj i udaje ucieczkę (8r). Inną taktykę zastosował Jozue w walce z królami południa (10,9—10) i północy (11,7—8): marsz nocny, niespodziewane uderzenie o świcie i pościg aż do pełnego zwycięstwa. W opisie zwycięstwa pod Gabaon autor cytuje stary poemat z Księgi Sprawiedliwych, zawierający pieśń do słońca i księżycy (10,12—13).

Opisy historyczne są podane ponadto w pewien schematyczny sposób, z dużą skłonnością do uogólnienia i idealizowania. Podbój całego kraju dokonuje się prawie nagle. Uderzenia Izraela pod wodzą Jozuego są szybkie i zdecydowane. Ileż radości z odniesionego zwycięstwa Jozuego nad królami południa zawiera się w krótkiej notatce: „*wszystkich królów i krainy ich za jednym natarciem wziął i zburzył*“ (10,42).

Ale i tym razem widzimy również wyraźnie ślady tradycji o niezupełnym podboju Kanaan, a zwłaszcza 13,1—6; 16,10; 17,12.16. Kalebici (14,6—15; 15,13—19) oraz synowie Józefa (17,14—18) prowadzili walkę samodzielną. Odpowiada to całkowicie opisowi przedstawionemu w pierw-

³⁵ L. H. Vincent, *Les Fouilles d'Et-Tell*, W Revue Biblique 46 (1937), s. 264.

³⁶ F. M. Abel, *Les stratagèmes le livre de Josué*, W Revue Biblique 56 (1949), s. 321—39.

szym rozdziale księgi Sędziów o Izraelitach osiadłych na przedpolu silnych miast kananejskich i o pokoleniach oddzielnie walczących: Joz 17, 11—13; por. z Sędz. 1,27—28 oraz Joz 19,23—30; por. z Sędz. 1,31. Obie księgi mówią o powolnym zdobywaniu terytorium. Nasuwa się również przypuszczenie, że autor mógł przypisać Jozuemu zwycięstwa odniesione przez innych, podobnie jak Mojżeszowi zostało przypisane całe prawodawstwo izraelskie.

Drugą charakterystyczną cechą opisów historycznych jest ich koloryt religijny, zwłaszcza silne podkreślenie potęgi JAHWE. On jest właściwie głównym bohaterem księgi, On zabiera ziemię Kananejczykom, a daje swemu ludowi. Może właśnie dlatego wysiłki Izraelitów są pomniejszone i podane dość ogólnie w pewnym schemacie. A może autor patrzy na późniejsze spełnienie obietnic Bożych i dlatego pomija niewielkie wyniki w zdobywaniu Kanaan. Podbój łączy pokolenia i jest przedstawiony jako skutek jedności narodu pod wodzą Jozuego, działającego w imieniu JAHWE.

Księga wiele razy przypomina o wierności JAHWE swojej obietnicy danej Mojżeszowi, iż da ludowi ziemię, którą przysiągł ojcom ich (Joz 1,3—6; 23,5.14; por. Pwt 4,1; 6,10...). Odpowiedzią narodu jest wierność wobec JAHWE i przymierza z Nim zawartego. Jozue poucza, by lud pilnie strzegł przykazań Bożych i służył Mu *ze wszyskiego serca* (22,5), na co lud odpowiada. *Przetoż będziemy służyć Panu, bo On jest Bogiem naszym* (24,18; por. Pwt 6,13). Od wierności Bogu zależy szczęście lub nieszczęście narodu wybranego.

Dla autora świętego wzięcie w posiadanie Kanaan nie jest wydarzeniem zwykłym, ale teologicznym, o głębokim, religijnym znaczeniu. Autor wykazuje w dziele akcję Bożą, która jest u samego podłoża historii³⁷. Ten punkt widzenia, odmienny od poglądu historyków współczesnych, wyjaśnia niewątpliwie wybrany rodzaj literacki.

III. Problem historyczny

Ponieważ wszystkie usiłowania wyjaśnienia księgi Jozuego poza historią spełniają na niczym i nie osiągają kompletnie swego celu, można zastosować zasadę wygłoszoną przez samego J. Wellhausena: *Jeśli (tradycja izraelska) jest tylko możliwa, byłoby szaleństwem przedkładać nad nią inną możliwość*³⁸.

A właśnie tradycja odnośnie Jozuego i zdobycia Palestyny jest nie tylko możliwa, ale ze wszech miar prawdopodobna i w istotnych swych rysach potwierdzona przez nowe odkrycia.

³⁷ H. W. Hertzberg, *Die Bücher Josua, Richter, Ruth, übersetzt und erklärt* (Das Alte Testament Deutsch 9), Göttingen 1953.

³⁸ J. W. Wellhausen, *Die Composition des Hexateuchs*, Berlin 1889², s. 346.

Jeśli chodzi o datę Wyjścia Izraela z Egiptu i zdobycia Palestyny, to posiadane przez nas wiadomości wskazują coraz pewniej na wiek XIII przed Chr. Jest to okres panowania XIX dynastii egipskiej, faraonów Seti I (1313—1229), Ramzesa II (1292—1225) i Merneftaha (1225—1215). Po starciach z Hetytami Egipt utracił supremację nad Syrią i Palestyną.

W tym też okresie miała miejsce wielka wędrówka ludów morskich, tzw. *wędrówka egejska* z prehistorycznej Europy³⁹. Ludy te zniszczyły państwo Hetyckie, nie wytworzyły nigdzie wielkiego organizmu państwowego, doprowadziły natomiast do rozdrobnienia państw i plemion. Ramzes III (1198—1167) z trudem powstrzymał napór tych ludów na Egipt, ale na wybrzeżu Palestyny w XIII w. osiedlili się Filistyni i reszta Kanaanu praktycznie wyzwoliła się spod wpływu Egiptu.

Jeśli więc w tym okresie Izrael wychodził z Egiptu i zdobywał Ziemię Obiecana, to rzeczywiście mógł nie spotkać się z armią faraonów, a skłócenie królowie miast palestyńskich łatwo upadali pod uderzeniami ludu z pustyni. W listach z el-Amarna domagają się władcy miast, żeby im posłał faraon 50 ludzi do pomocy⁴⁰.

R. de Vaux⁴¹ w oparciu o szereg argumentów niezależnych, historycznych i archeologicznych, jest zdania, że Izraelici wyszli z Egiptu w pierwszej połowie XIII w. W. F. Albright⁴² bardziej precyzuje tę datę i ustala, że Wyjście miało miejsce w 1230 r. przed Chr. W obu wypadkach faraonem prześladowcą byłby Seti I, faraonem Wyjścia Ramzes II.

P. Heinisch⁴³ zauważa, że księgi święte z tego okresu mówią o żelazie (Pwt 3,11; Joz 6,19.24; 17.16.18; 22,8) i o Filistynach (Joz 13,2), ci zaś w XIII w. przybyli z Krety do Palestyny, posługując się bronią żelazną. Wobec tego P. Heinisch sądzi, że Izraelici weszli do Palestyny w końcu XIII w., na początku okresu żelaza (ok. 1200 r. przed Chr.). Faraonem prześladowcą byłby Ramzes II, faraonem Wyjścia Nerneftah.

Wprawdzie dane archeologiczne nie precyzują dat historycznych, ale znamienne jest przekonanie W. F. Albrighta⁴⁴, że z wykopalisk do-

³⁹ A. Götze, *Hethiter, Churriter und Assyrer*, 1936, s. 153n; Tenze, *Kleinasten*, München 1933, s. 186n; P. Heinisch, *Geschichte des Alten Testaments*, Bonn 1950, s. 106n.

⁴⁰ J. B. Pritchard, *Ancient Near Eastern Text*, d. c. s. 489.

⁴¹ R. de Vaux, *Les Patriarches Hébreux...*, d. c., W Revue Biblique 55 (1948), s. 337; Tenze, *La Palestine et la Transjordanie au IIIe millénaire*, W Zeitschrift für die Alttestamentliche Wissenschaft 56 (1938), s. 236n.

⁴² W. F. Albright, *From the Stone Age to christianity*, Baltimore 1957, s. 256.

⁴³ P. Heinisch, *Geschichte des Alten Testaments*, d. c., s. 72; por. G. Ricciotti, *Dzieje Izraela*, Warszawa 1956, s. 193—99; Ks. M. Peter, *Wykład Pisma Świętego Starego Testamentu*, Poznań 1959, s. 203—206.

⁴⁴ W. F. Albright, *From the Stone Age*, d. c., s. 278; Tenze, *The Israelite Conquest of Canaan in the Light of Archaeology*, W Bulletin of the American Schools of Oriental Research, 74 (1939), s. 15—23; H. H. Rowley, *From Joseph to Joshua*, London 1958¹.

konanych w Palestynie wynika, iż na początku okresu żelaza dokonało się zniszczenie wielu osiedli ludzkich, które jednak wkrótce odbudowano.

Przestrzenie zbadane w ostatnich czasach przez N. Gluecka i R. de Vaux⁴⁵ w okolicach zajętych przez Rubena i Gada wskazują, że były niezamieszkałe przez okres późnego brązu (1600—1200 przed Chr.), a zostały zamieszkałe we wczesnym okresie żelaza. Zbadanie wielu miejsc na dużej przestrzeni pozwala przypuszczać, że Ruben i Gad osiedlili się w Zajordanii około 1200 r. przed Chr.

Metodyczne wykopaliska w Silo⁴⁶ ustaliły te same przypuszczalne daty na okupację Kanaan przez Izraelitów.

Miasto kananejskie i świątynia w Lachisz (Tell ed-Duweir⁴⁷) zostały zniszczone ogniem przy końcu późnego brązu. Data jest wskazana przez znalezione w 1913 r. naczynia, a zwłaszcza czaszę znaną w 1937 r. z napisem hieratycznym z czwartego roku panowania Merneftaha, około 1220 r. przed Chr.⁴⁸

Wykopaliska przeprowadzone w 1934 r. na terenie Betel i kananejskiego sanktuarium w Debir (Beit Mirsim)⁴⁹ odkryły pod zgorzeliskami naczynia z późnego brązu. Archeolodzy wyciągają wniosek, że miasta te zostały spalone około 1200 r. przed Chr.

W 1957 r. Uniwersytet Hebrajski w Jerozolimie wydał pracę Yohanana Aharoni⁵⁰ o osiedlach pokoleń izraelskich w górnej Galilei. Autor, Inspektor Starożytności, odnajduje tu 54 osiedli starożytnych: 2 kananejskie, 17 założonych w epoce izraelskiej, 25 miejscowości rzymsko-bizantyńskich, 3 fortece krzyżowców, 7 osiedli arabskich. W osiedlach z epoki izraelskiej odnalazł Y. Aharoni naczynia gliniane o formie i ornamentacji z XIII—XII w. przed Chr. Naczynia takie znajdują się tylko w miejscowościach zajętych przez Izraelitów. Widocznie były one przez nich przyniesione.

W 1958 r. ukazała się w Jerozolimie również staraniem Uniwersytetu Hebrajskiego praca o wykopaliskach dokonanych w Hazor w 1955 r. pod kierunkiem Y. Yadina⁵¹.

Miasto to było zniszczone niewątpliwie przez Izraelitów, jak podaje Joz. 11, 13. Ceramika dochodzi do końca XIII w. Wykopaliska w Hazor

⁴⁵ Podają za E. Power, *Josue*, d. c., s. 280.

⁴⁶ F. M. Abel, *Géographie de la Palestine*, II, Paris 1938, s. 462n.

⁴⁷ M. A. Van der Oudernrijn, *Les fouilles de Lachish et l'étude de l'Ancient Testament*, Friburg 1942.

⁴⁸ W. F. Albright, *From the Stone Age...*, d. c., s. 278.

⁴⁹ L. Hennequin, *Fouilles et champs de fouilles en Palestine et en Phénicie*, W Dictionnaire de la Bible, Supplément III (1938), kol. 375—77 oraz 354—59.

⁵⁰ Y. Aharoni, *The Settlement of the Israelite Tribes in Upper Galilee*, Jerusalem 1957.

⁵¹ Y. Yadin, Y. Aharoni, R. Aniran, I. Dunayewski, I. Parrot, *Hazor, An Account of the First Season of Excavations 1955*, Jerusalem 1958.

dają nowy argument na tzw. chronologię krótszą wyjścia z Egiptu i podboju Kanaan.

Do najważniejszych badań archeologicznych w Palestynie należą wykopaliska na terenie Tell es-Sultan, dawnego Jerycha.

Wykopaliska uczonych niemieckich E. Sellina i C. Watzingera⁵² w 1907—1909 r., archeologa angielskiego J. Garstanga⁵³ w 1930—1936 r. i francuskiego L. H. Vincenta⁵⁴ stwierdziły istnienie sześciu warstw w osiedleniu Jerycha: miasto A bez murów w okresie neolitu ok. 3000 r. przed Chr; miasto B otoczone murem z cegieł glinianych założone około 2000 r.; miasto C znacznie obszerniejsze, o charakterze kultury Hyksosów z silnymi murami na cokole kamiennym około 1700 r.; miasto D z podwójnym murem z 1500 r., arcydziełem budownictwa wojennego; miasto E pochodzi z wczesnego okresu żelaza około 1200 r. i miasto F z IX—VI stulecia przed Chr.

Gorąca dyskusja rozgorzała co do daty zburzenia murów miasta D z okresu Jozuego. J. Garstang przyjmuje zburzenie murów około 1400 r., K. Galling w XIV—XIII w., L. H. Vincent około 1250—1200 przed Chr.

Ostatnio przeprowadzane od 1952 r. wykopaliska angielsko-amerykańskie pod kierunkiem Miss K. Kenyon'a⁵⁵ rzuciły nowe światło na historię miasta. Badania przeprowadzono w zachodniej części Tell na przestrzeni 25 m × 5—8 m, a w głąb aż do dziewięcjej ziemi, czyli około 3 m głębiej niż podstawa wzgórza. Ustalono dwadzieścia warstw w dziedziach miasta, a w 1956 r. stwierdzono, że pierwsze osiedle było już we wczesnej epoce kamiennej, około 10.000 lat przed Chr. Jednak tylko do średniego brązu można śledzić rozwój miasta. Historia osiedla z okresu trzeciego brązu, 1600—1200 przed Chr., epoki Jozuego, całkowicie się urywa. Ponadto stwierdzono, że dwa mury miasta D należą do okresu wcześniejszego (3100—2100), a nie do czasów Jozuego. Być może działanie wód deszczowych, a może i praca ludzi zniszczyły całkowicie ślady z okresu Jozuego, tym więcej, że miejscowość mogła być niezamieszkała we wczesnym okresie żelaza wskutek przekleństwa miasta. A może trzeba szukać Jerycha nie w Tell es-Sultan, ale na innym Tell sąsiednim?

Chociaż jednak archeologia nie dostarcza decydującego świadectwa odnośnie daty zdobycia Jerycha przez Izraelitów, to mimo wszystko nie osłabia ona historyczności zwycięstwa izraelskiego w Jerycho.

⁵² E. Sellin, C. Watzinger, *Jericho, Ergebnisse der Ausgrabungen*, Leipzig 1913.

⁵³ J. Garstang, *The Story of Jericho*, London 1948².

⁵⁴ L. H. Vincent, *Jéricho et sa chronologie*, W *Revue Biblique* 44 (1935), s. 583—605; Tenze, *L'Aube de l'Histoire à Jéricho*, W *Revue Biblique* 47 (1938), s. 561—89; 48 (1939), s. 90—107.

⁵⁵ M. K. Kenyon, *Excavations at Jericho, 1952*, W *Palestine Exploration Quarterly* 84 (1952), s. 68—82; Ta sama, *Digging up Jericho*, London 1957; B. Mariani, *Introductio in Libros Sacros Veteris Testamenti*, Romae 1958, s. 129 n.

Podobnie wykopaliska prowadzone w Et-Tell, koło Betel przez Mme Marguet Krauze⁵⁶ w 1933—1935 r. są również niezdecydowane. Z pewnością jest to starożytne Haj, które największy swój rozwój miało w III tysiącleciu i zostało zrujnowane około 2000 roku, a opuszczone aż do 1200 r. W. F. Albright⁵⁷ sądzi, że dwa miasta Haj i Betel, bardzo bliskie sobie, mogły być łatwo pomieszane przez tradycję ludową. Ruina pierwszego spowodowała rozwój drugiego miasta, które było rzeczywiście rozbite w XIII w., prawdopodobnie przez Izraelitów. Wspomnienie historyczne tego zwycięstwa, zachowane przez księgę Sędziów 1, 22—26, gdzie jest mowa o Betel—Luza, odnosiłoby się do Haj i dało opowiadanie w księdze Jozuego w rozdziałach 7 i 8.

L. H. Vincent⁵⁸ sądzi jednak, że forteca Haj, cudownie położona, mimo ruin była jeszcze dość mocna, by służyć jako bastion dla Kanaanejczyków, zjednoczonych przeciw Izraelitom na ich drodze w głąb kraju. To wyjaśniałoby łatwo pogardę szpiegów Jozuego (7, 3) i zdumiewającą obecność ludzi z Betel w Haj (8, 17).

Powyższe rezultaty badań archeologicznych zgadzają się z tekstem steli Merneftcha⁵⁹, pochodzącej z około 1220 r. przed Chr. Po wymienieniu Kanaan, Askalon, Gezer i Januam, stela wymienia Izraela, który „jest zniszczony“ i „nie ma więcej nasienia“. G. Ricciotti⁶⁰ sądzi, że jeśli stela czyni aluzję do Izraela koczowniczego, to ma na myśli jakąś klęskę zadaną przez faraona znacznej części Izraelitów, którzy wyszli z Egiptu. Jeśli natomiast odnosi się ona do Izraela osiadłego już w Palestynie, to może być to jakaś grupa potomków Jakuba, osiedlona w Palestynie i liczebnie dość liczna. Mógł też kronikarz wyolbrzymić zwycięstwo faraona.

Podbój Kanaan przez Jozuego wygląda na niezgodny z księgą Sędziów 1, gdzie zdawać się może, że dopiero po śmierci Jozuego zaczęli Izraelici zdobywać Kanaan. Dokładne studium tekstu wskazuje na niekompletność podboju i na zgodność obu opisów. Jozue „zdobył“ cały kraj, gdyż rozbił koalicje kanaanejskie i wprowadził Izraelitów w głąb kraju. Zajął wiele miast, wybił ich mieszkańców, lecz tylko Jerycho i Hazor spalił zupełnie. Inne pozostały niezamieszkałe.

W istocie przy śmierci Jozuego podbój był jeszcze daleki do końca. Izraelici byli podzieleni na trzy grupy: Juda i Symeon na południu, dom Józefa, Efraim i Manasses w centrum, pokolenia północne w Galilei.

⁵⁶ J. Marquet-Krauze, *Les Fouilles de 'Ay (et-Tell) 1933—1935*, Paris 1933; Ta sama, *La résurrection d'une grande cité biblique. Les Fouilles de 'Ay (et-Tell) 1933—1935*, Paris 1939.

⁵⁷ W. F. Albright, *Archaeology and the Date of Hebrew Conquest of Palestine*, W Bulletin of the American Schools of Oriental Research 58 (1935), s. 10—18.

⁵⁸ L. H. Vincent, *Les Fouilles d' Et-Tell*, W Revue Biblique 46 (1937), s. 231—66.

⁵⁹ W. F. Albright, *From the Stone Age...*, d. c. s. 278 n.

⁶⁰ G. Ricciotti, *Dzieje Izraela*, d. c. s. 198 n.

Te trzy grupy były oddzielone przez bariery Kananejczyków, których trwałość wyjaśnia przeszkody w jedności narodowej⁶¹. Pozostałe tereny powoli były osiedlane przez nowych mieszkańców. Karczowano lasy północnej Samarii i zajmowano południową Galileę (13,6). W. F. Albright⁶² jest zdania, że przymierza, jak pierwsze z Gabaonitami, podbój, a wreszcie stopniowe wchłanianie w siebie szczepów kananejskich sprawiły, że Izrael stał się wreszcie panem Ziemi Obiecanej.

Historyczność księgi Jozuego, zaatakowana przez M. Notha, jest niewątpliwa. Nie jest to historia opowiadana metodą naukową, dzisiejszą, ale opowieść o faktach, które autor święty pod wpływem natchnienia wybrał, aby ukazać myśl religijną, wierność Boga dla swych obietnic. Autor nie poświadcza historyczności faktów dla swej tezy. Teza właśnie opiera się na prawdziwości zdarzeń.

Jest to dzieło jednocześnie historyczne i dydaktyczne. Za pośrednictwem historii są dawane pouczenia religijne i narodowe. Jest to rodzaj literacki spotykany tylko w Izraelu. Myśl tę uwypukla Ojciec św. Pius XII w Encyklice „*Divino Afflante Spiritu*“⁶³: *Badania te (dokonane w ostatnich dziesiątkach lat nad literaturą Wschodu) wykazały również jasno, że naród izraelski we właściwie pojętych opisach historycznych znacznie przewyższał inne dawne ludy Wschodu, zarówno co do starożytności jak i wierności w opisie omawianych wydarzeń. A przyczyny tego należy z całą pewnością szukać w charyzmacie boskiego natchnienia oraz szczególnej, religijnej celowości historycznych opisów biblijnych.*

Lublin

Ks. bp HENRYK STRĄKOWSKI

Ks. Stanisław Łach, Lublin

URZĘDY JÓZEFA BIBLIJNEGO W ŚWIELE EGIPTOLOGII

O różnych urzędach w Egipcie wspomina zarówno autor biblijny przy opowiadaniu o wyniesieniu Józefa (Rdz 41, 40—41) jak i przy relacji o rzewnym spotkaniu się Józefa ze swymi braćmi, kiedy to Józef dawszy się im poznać, powiedział do nich: *Tak to Bóg, a nie wy wysłaliście mnie tutaj, abym się stał ojcem dla Faraona, panem całego jego domu oraz zarządcą całej ziemi egipskiej* (Rdz 45, 8). Przytoczone słowa Józefa, zaczerpnięte według krytyki z tradycji jahwistycznej we wzmiance o dwóch ostatnich urzędach Józefa pokrywają się ze słowami Faraona do Józefa, przekazanymi przez tradycję elohistyczną, tj. (Rdz 41, 40—41),

⁶¹ F. M. A b e l, *Le Livre de Josué (La Sainte Bible de Jérusalem)*, Paris 1950, s. 10 n.

⁶² W. F. A l b r i g h t, *From the Stone Age* d. c. s. 279.

⁶³ Encyklika *O właściwym rozwoju studiów biblijnych*, przetłumaczył Ks. E. Dą b r o w s k i, Warszawa 1946, s. 32 n.